

Byłeś słońcem moich dni – Irena Jarocka

Jak letni błysk, jak nagły sen
Tak szansa w całym życiu twym raz tylko
Trafia się
Zatrzymaj ją gdy pewność masz,
A rozpromieni, blaskiem dom wyłóci,
blaskiem świat
Do moich drzwi szczęśliwy traf zabłądził,
Aby być, nie wiem czy wróci drugi raz
Mam przed oczami dawne dni
I widzę ciebie pośród nich
Pośród odległych lat, zgubiony świat
Ref: Byłeś słońcem moich dni,
Byłeś światłem oczu mych,
Tylko tobie, tobie byłam wierna,
W twoich rękach senna witałam dzień,
Który już nie wróci
Byłeś słońcem moich dni,
Nagłym pulsowaniem krwi
Imię twoje tak dźwięczało we mnie,
Jakby strunę śpiewna potrącił nagle
ktoś w cichą
Noc
Znów kolor ma ten stary film,
Gdy odkryć trzeba było nam świat cały
W tamte dni, widziano nas pośrodku miejsc,
Co wyglądały jakby świat, śnił egzotyczny sen
Lotniska gwar i wina smak,
Pitego duszkiem tak,
Jakby ostatni w życiu raz,
Twój oddech grzał mnie w taką noc,
W cieniu twych ramion słodko śpiąc
Chciałam zatrzymać czas jedyny raz
Ref: Byłeś słońcem moich dni,
Byłeś światłem oczu mych,
Tylko tobie, tobie byłam wierna,
W twoich rękach senna witałam dzień,

Który już nie wróci
Byłeś słońcem moich dni,
Nagłym pulsowaniem krwi
Imię twoje tak dźwięczało we mnie,
Jakby strunę śpiewną potrącił nagle ktoś
w cichą noc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych